DZIENNIK POLSKI

Nr.411 SOBOTA 5 - WRZEŚNIA 1942 r. ROK III.

SZCZYTOWE NATĘŻENIE WALK O STALINGRAD.

Milionowa armia niemiecka usiłuje za wszelką cenę zdobyć Stalingrad i walki o to miasto osiągły szczytowe natężenie. Najbardziej zagrożone jest miasto od południowego zachodu, gdzie przeciwnik rzucił formację pancerną złożoną ze 150-ciu maszyn. Rosjanie zniszczyli 30 czołgów niemieckich, lecz reszta posunęła się w kierunku Stalingradu, zmuszając Rosjan do cofnięcia się na nowe pozycje. Na północny zachód od miasta pancerne formacje niemieckie wbiły się klinem w rosyjskie pozycje. Rosjanie kontratakując odzyskali utracony teren i odcięli wysunięte oddziały przeciwnika, zamykając im drogę odwrotu i lądowego zaopatrywania. Wojska te mogą być zaopatrywane jedynie drogą powietrzną. Na tym odcinku Rosjanie rozszerzyli zdobyty niedawno przyczółek mostowy. W rej. Kleckaja inicjatywa jest nadal w rękach rosyjskich. Pewna włoska dywizja poniosła bardzo ciężkie straty. Ataki przeciwnika zmierzające do zlikwidowania rosyjskiego przyczółka mostowego na Donie zostały odparte. Nowe niemieckie jednostki doznały bardzo ciężkich strat na odcinku Stalingradu, jest to 20 i 29-ta dywizja zmotoryzowana, 213-ty pułk piechoty, a 14-ta dyw. pancerna straciła wszystkie czołgi i została prawie całkowicie zlikwidowana. Na Kaukazie ciężkie walki odwrotowe armii rosyjskiej utrudniają posuwanie się wojsk niemieckich. Na południe od Krasnodaru otoczono w pewnym przejściu górskim wysunięte oddziały przeciwnika. Na rzece Terek sytuacja bez istotnych zmian. Silny oddział nieprzyjacielski, który wraz z czołgami przekroczył teren, został całkowicie zlikwidowany. Rosjanie zniszczyli kilka nieprzyjacielskich mostów pontonowych. W rej. Anapa Rosjanie wycofują się na Noworosyjsk. Ostatnie doniesienia mówią, iż dalsze posuwanie się Niemców zostało udaremnione, a Rosjanie poprawili swe pozycje. Gwałtowne walki trwają nadal w rej. Możdoka. Na południe od Woroneża Rosjanie osiągli nowe sukcesy, nazw zajętych miejscowości komunikat nie wymienia. W rej. Rżewa Niemcy skoncentrowali nowe posiłki, mimo to Rosjanie posuwają się naprzód. Ranne komunikaty rosyjskie mówią o wznowieniu bardzo ciężkich ataków przez czerwoną armię, niem. kwatera przyznaje się do ciężkich walk obronnych na tym odcinku. Dowódca niem. dywizji pancernej gen. Rittau zginął pod Rżewem w czasie zaciętych walk, podczas których rozbito jego dywizję. Rosyjskie lotnictwo używające samolotów angielskich wspiera bardzo wydatnie akcję wojsk lądowych.

NIEUSTANNA AKCJA NA FRONCIE ZACHODNIM.

Ubiegłych nocy silne formacje angielskich bombowców zbombardowały Karlsruhe i inne miejscowości w górnej Nadrenii oraz miasta przemysłowe w północno-zach. Niemczech. Mimo nieszczególnych warunków atmosferycznych widoczność była względna i nalot skuteczny. W Karlsruhe zbombardowano połączenia kolejowe, warsztaty, fabrykę parowozów, broni i amunicji. W czasie trwania ataku wybuchły w mieście wielkie pożary, słupy dymu sięgały na wysokość 3.000 metrów. W walkach zestrzelono 2 niem. myśliwce, 8 brytyjskich maszyn nie wróciło do baz. W tym samym czasie atakowano bez strat nieprzyjacielskie obiekty w okupowanej Francji.

Rosyjskie samoloty dokonały ponownego nalotu na wschodnie tereny Polski, a ostatniej nocy zbombardowały Budapeszt, gdzie nalot trwał 2 godziny i wyrządził ciężkie szkody oraz wzniecił wielkie pożary.

Nad Anglią ukazało się 6 samolotów niemieckich, z których 2 zestrzelono. Szkody wyrządzone przez niem. bomby są bardzo małe.

Władze niemieckie w zagł. Saary zezwoliły ludności na używanie kazamat linii Zygfryda jako schronów w czasie angielskich nalotów. Obwieszczenia urzędowe mówiące o zezwoleniu wzywają ludność by nie wyłamywała i psuła zamków, bowiem kazamaty te będą już stale udostępnione dla chronienia się w czasie nalotów.

WZNOWIENIE WALK W EGIPCIE.

Po przerwie, która nastąpiła w operacjach lądowych, walki zostały wznowione i rozwijają się na wielką skalę. Wojska osi atakowane przez aliantów cofnęły się na zachód, pozostawiając

[illegible] pozycjami 39 czołgów. Wszystkie rodzaje broni aliantów biorą udział w tych walkach. Lotnictwo sprzymierzonych ma wyraźną przewagę nad lotnictwem osi, którego działalność jest niezwykle słaba. W walkach frontowych zniszczono 21 samolotów przeciwnika, tracąc 10 maszyn, lecz 5-ciu pilotów uratowano. Amerykańskie i angielskie eskadry bombowców bombardowały nieprzyjacielskie stanowiska, linie dowozowe oraz żeglugę. W porcie Heracleyon na Krecie trafiono 2 statki, liczne statki zostały trafione w Tobruku. W czasie ataku na nieprzyjacielski konwój zatopiono 1 kontrtorpedowiec i 1 statek, a kilka innych stanęło w płomieniach. Naczelna kwatera na Bliskim Wschodzie podaje, iż w ciągu 2-ch lat wojny na tym terenie zniszczono 2.582 samoloty osi, podczas gdy Anglicy stracili 1.502 maszyny.

WALKI NA DALEKIM WSCHODZIE.

Na wyspach Salomona odbywa się likwidacja małego desantu japońskiego. Lotnictwo amerykańskie atakuje japońskie statki próbujące zaopatrywać odcięte oddziały. Na Nowej Gwinei lotnictwo aliantów bombarduje pozycje i linie komunikacyjne wroga. Na lotnisku w Buka zrzucono 500 celnych bomb, również w Lae wszystkie bomby były celne. W zatoce Milne dalsze oczyszczanie terenu. Bazy japońskie w Salamaura, Kokoda i Buna zostały zbombardowane. Wojska chińskie otoczyły miasto i lotnisko King-gwa, walki trwają obecnie na przedmieściach. W południowych Chinach Japończycy kontynuują swój pospieszny odwrót. Wojska chińskie znajdują się już o 25 klm. od Kantonu. W ciągu 5-ciu dni zdobyli Chińczycy 16 miast. Na Pacyfiku amerykańskie łodzie podwodne zatopiły 1 jap. krążownik, 1 statek-cysternę i 3 inne statki, a uszkodzono 2 cysterny i 1 okręt zaopatrujący.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Minister Knox oświadczył, że budowa okrętów postępuje niezwykle szybko, zamówienia wykonywane są na długo przed terminem. Przyspieszono również budowę lotniskowców.
- Dymisja japońskiego ministra Togo i 3-ch innych ministrów oraz możliwości strategii japońskiej były przedmiotem obrad rady wojennej Pacyfiku.
- Angielska admiralicja ogłosiła, że w lipcu i sierpniu zatopiono rekordową ilość nieprzyjacielskich łodzi podwodnych. Straty tonażu aliantów spadły bardzo wydatnie. Na morzu Śródziemnym Włosi stracili połowę łodzi podwodnych. Na morzu Północnym zatopiono 6 milionów ton żeglugi wroga, w tej liczbie 124 jednostki wojenne.
- Stany Zjednoczone produkują obecnie 5.000 samolotów miesięcznie.
- W Hiszpanii ustąpił minister spraw zagranicznych i znany germanofil Sereno Sunner. Generał Franco objął osobiście dowództwo "Falangi". Spodziewana jest dymisja dalszych 3-ministrów.

BOMBY SOWIECKIE NAD WARSZAWA.

O nalocie sowieckim na Warszawę, dokonanym w ubiegłym tygodniu krążą wręcz niewiarygodne relacje. Pragniemy tedy stwierdzić jak było naprawdę z nalotem. Atak wykonany był w 5-ciu falach przy całkowitym oświetleniu miasta i przy całkowitym braku obrony ze strony Niemców. Kilka serii C.K.M. z drapacza na placu Napoleona - to wszystko na co było stać obronę. Na miasto padło 146 bomb wagi 50 - 250 kg. o niezwykłej sile wybuchu i rozprysku. Wbrew ogólnemu twierdzeniu o bezplanowości akcji należy stwierdzić, że atakowane były dzielnice i punkty mieszczące obiekty wojskowe, przemysłowe i magazyny. Fakt zbombardowania n.p. koszar SS na Rakowieckiej, Bagateli, Woli, Zoliborzu i rejonu, gdzie mieści się Gestapo /Al. Szucha/, plac Unii gdzie są koszary lotników i warsztaty, lotnisk na Okęciu, Bielanach i t.d. wskazuje, że lotnicy sowieccy byli dokładnie pouczeni gdzie co się znajduje. A jeśli bomby padały obok obiektów i zniszczyły domy mieszkalne, to trudno posądzać o złą wolę. Oficjalna statystyka wykazała 102 zabitych i 200 rannych Polaków, wśród Niemców zaś ustala się liczbę zabitych na 300-tu i drugie tyle rannych. Tylko, że Niemcy straty swe skrzętnie ukrywają. Jedna tylko bomba zabiła na Bagateli 12-tu SS-mannów. Cokolwiek kto powie o tym nowym "nieszczęściu Warszawy" należy stwierdzić, że znakomita większość ludności przyjęła ten "cios" z ulgą, że okres marazmu się skończył, że znów odżyły walki na ziemiach polskich. Tchórzliwe i pełne strachu zachowanie się Niemców, ich bezradność i bezbronność stworzyła powiedzenie, że "w taką noc możnaby zdobyć Warszawę bez większego wysiłku". Mimo ofiar i strat nastroje były wspaniałe, a oto przecież nam idzie. W chwili kiedy to piszemy otrzymaliśmy wiadomości o nowym nalocie [illegible] Warszawę w nocy z 2-go na 3-go bm. Atak trwał kilka godzin, a musiał być intensywny skoro pociągi z Warszawy przybyły z kilkunastogodzinnym opóźnieniem. Narazie szczegółów brak.

Na Fundusz Prasy: "Od Przyjaciela"-5.000.-, "Władysław"-250, "Trapezo"-100, "Pstrąg"-20, "Marcin"-10, "Dąbrowa"-10, "S.K."-10, "Józek"-10, "W"-10, "Grunwald"-20, "Tomek"-15, "Malta"-20, "Lwy"-10.

---ooo000ooo---